

4. niedziela po Wielkanocy *Cantate* Objawienie św. Jana 15,2-4

Tłumaczenie:

- 2 I widziałem jak(by) morze szklane przemieszane ogniem
i zwyciężających od zwierzęcia
i od podobizny jego,
i od liczby imienia jego,
(tych co) stanęli nad morzem tym szklanym,
mających harfy Boga;
- 3 I śpiewają pieśń Mojżesza sługi Boga
i pieśń Baranka
mówiący:
Wielkie i zadziwiające dzieła twoje, Panie, Boże Wszechmocny,
sprawiedliwe i prawdziwe drogi twoje, Królu narodów!
- 4 Któż się nie bał, Panie,
i (nie) będzie-chwalił imienia twego?!
że (Ty) jeden święty,
że wszystkie narody przyjdą
i pokłonią przed-obliczem twoim
że sprawiedliwości twoje zostały-ukazane.

Uwagi do tłumaczenia:

-w.2a: (*h*)yalinos – zrobiony ze szkła, bardziej oznacza twardy przezroczysty materiał skalny (por. też 4,6) niż barwę

-w.2b.f; 3ac: te formy czasownikowe mają czas teraźniejszy (!), 2e – „stanąć”, 4a – „bać się” i 4f – „ukazać”, „objawić”, „odkryć” są w aoryście; 4b – „chwalić”; 4d – „przyjść” i 4d – „pokłonić się” w futurum,

-w.3a: czasownik *ado* – śpiewam i rzeczownik *ode* – pieśń mają ten sam rdzeń, w tłumaczeniu niestety trudno to oddać

-w.4f: *dikaiomata* to rzeczownik w l.mn o tym samym rdzeniu, co przymiotnik *dikaioi* w 3e, obejmuje wszystko to, co prawe i właściwe, dobre i odpowiednie (por. 19,8); mogą to być przepisy prawne, sądy, czyny i in.

Kontekst i struktura:

„I widziałem” to typowy w Obj początek wizji (por. 1,12.17; 4,1; 5,1.2.6.11 i dalej; tu po raz 31!). Aż do zaznaczenia początku następnego w w.5 roztacza się przed oczami wizjonera i przed naszymi oczami dość zwarta kompozycyjnie scena: morze szklane zmieszane ogniem, zwyciężający stojąc nad tym morzem i mając harfy śpiewają pieśń słowami. Dalsze określenia, uzupełnienia, opisy „składników” sceny, które są i obszerne – jak słowa pieśni w 3d-4 – i bardzo krótkie – jak określenie harf w w.2f, nie są przeznaczone dla „oczu”, nie jest dzięki nim możliwa lepsza wizualizacja, charakteryzują się natomiast głęboką treścią teologiczną. Nic dziwnego, bo czasownik *orao* (*eidon* to aoryst) może też oznaczać postrzeganie, doświadczanie, rozumienie i poznanie. Apokaliptyczny język wizji nie ma służyć ćwiczeniu wyobraźni, lecz poznaniu Boga, jego dzieł (3d) i dróg (3e) i sprawiedliwości (4f). Przeżycie i poznanie rodzi bojaźń i uwielbienie (4ab).

Zwraca uwagę najbliższy kontekst. Wizja w 2-4 następuje po wizji znaku na niebie z siedmioma aniołami z siedmioma ostatnimi plagami, będącymi końcem gniewu Boga, w sposób skondensowany przedstawionej w w.1, której pełne rozwinięcie podjęte jest od w.5: niebo (+ świątynia i in.), siedem aniołów (+ ubrani w świetliste płótno i in.), siedem plag i gniew Boga (+ złote misy i in.). Zwyciężający mający harfy stojąc śpiewają więc pieśń chwały pośród dokonującego się właśnie ostatecznego sądu Boga. Są przedstawieni w pewnej opozycji, ale też paralelnie do aniołów: „mający plagi te ostatnie, bo w nich dokończony jest gniew Boga” vs „mający harfy Boga” (2f).

W obrębie wizji zwraca uwagę: w 2bcd trochę „niestylistyczne” połączenie *nikao* – „zwyciężam” z przyimkiem *ek* – „od”, „z”, „spośród”, którego używa się, gdy mowa jest o ratunku, wybawieniu, zachowaniu (por. 1,5; 3,10) oraz 3x *ek* w odniesieniu do zwyciężających i zwierzęcia; kontrast liczby imienia w 2d z jednością imienia w 4bc; harfy u zwyciężających jako „broń Boga” w 2f; podwójne, paralelne określenie pieśni w Gen. odpowiada więc na pytanie „czyja?” „od kogo pochodzi?”: „Mojżesza sługi Boga” (3a) i Baranka (3b); „śpiewali” w 3a jako jedyny główny czasownik w odniesieniu do zwyciężających, reszta to participia, łącznie z podmiotem: „zwyciężający”, „stanąwszy”, „mający”, „mówiący”, to ostatnie podkreśla, że śpiew nie jest tylko jakimś zachwyceniem i zadziwieniem, ale przede wszystkim przekazem treści, opowiadaniem o tym, jaki jest Bóg i jak działa.

Właściwie żadne słowa hymnu nie są oryginalne (por. odnośniki do Ps i proroków w Nestle-Aland). Wzmianka o postaci Mojżesza wymaga zwrócenia szczególnej uwagi na 2Mojż 15,1nn: Mojżesz śpiewa (!) hymn wychwalający jedno z najważniejszych dzieł zbawczych Boga wobec Izraela – wyratowanie z odmetów Morza (Czerwonego, Sitowia). Centrum hymnu stanowi okrzyk-pytanie w 4ab, obejmujący przeszłość i przyszłość, będący wyrazem indywidualnego(!3os. 1.poj.) „nabożeństwa”, co obramowane jest obrazami panowania Boga nad narodami (3e) i hołdu wszystkich narodów (4de).

Obrazy, pojęcia, asocjacje:

Porównawcze *hos – jak, jakby* (por. np. 8x w rozdz.1) podkreśla fakt, że mamy do czynienia z obrazem-symboliem. Przemieszane ze sobą najgroźniejsze żywioły: woda, ale postaci groźnych odmetów morza, ziemia jako twarda skała i ogień, który zawsze ... mogą przypominać stan chaosu, stan sprzed stworzenia, w którym nie ma warunków do życia (por. 8,8-11). „Jak(by) morze szklane jak lodowy-kryształ” spotykamy już w pierwszej z szeregu wizji „przed obliczem tronu”, w tym samym miejscu płonie „siedem pochodni ognia” – „duchów Boga” (4,5-6). Ogień jest znakiem sądu Boga, który m.in. jest odwróceniem stworzenia jako rozdzielenia i porządku (por. 2,18; 3,18; 7,1-3 8,5.7-8; 9,17n; 10,1.5-6; 11,5; 14,7.10.18).

Zwycięzający wyratowani od zwierzęcia to ci, którzy „ostali się” (2e) na sądzie, przeszli przez morze. Spełnia się obietnica z Listów do aniołów zborów, zwycięzca to nie tyle ten, co walczył, tylko ktoś, kto aż do śmierci wytrwał w cierpieniach, trudach, uciskach, próbach, pośród złych uczynków, fałszywego nabożeństwa (bałwochwalstwa), fałszywej nauki itd. – por. 2,7.10n.17.26; 3,5.10-12.21.

Zwierzę, któremu oddaje się pokłon (!), walczące i zwyciężające ze świętymi, wyszło z morza (13,1-8). Zwierzę w Obj jest anti-Bogiem, zwodzi przejawami „boskości”: na oczach wszystkich czyni cuda, spuszcza ogień, jego posąg przemawia, zabija „odstępców”, też zwycięża(!11,7; 13,7), pieczętuje swoich „wyznawców” tylko im umożliwiając handel, czyli zdobywanie dóbr potrzebnych do życia, inne zwierzę, które wyszło z ziemi, ma władzę pierwszego i działa w jego imieniu – 13,11nn. Nawet jeśli jest to aluzja do osoby cesarza i jego namiestników, to nie można pominąć faktu, że wyraźnie powiedziane jest, iż liczbą zwierzęcia, czyli jego wieloma „emanacjami” jest liczba człowieka – 13,18!. Tylko ci, którzy wytrwają i umrą „w Panu”, unikną gniewu Boga (14,9-13; por. 2,10n).

Grono zbawionych, najpierw w 14,2-3 (3 x „harfa”), a następnie w 15,3n, przejmuje pieśń o powszechnym wybawieniu przez Baranka i oddawaniu hołdu Bogu, którą śpiewają

postacie przebywające wokół tronu: Baranek został zabity i we krwi swojej odkupił Bogu z każdego plemienia, języka, ludu i narodu! ... Pokłon Bogu dzięki krwi Baranka – por. 5,8n.

Tekst grecki:

2 Καὶ εἶδον ὡς θάλασσαν ὑαλίνην μεμιγμένην πυρὶ

καὶ τοὺς νικῶντας ἐκ τοῦ θηρίου

καὶ ἐκ τῆς εἰκόνης αὐτοῦ

καὶ ἐκ τοῦ ἀριθμοῦ τοῦ ὀνόματος αὐτοῦ

ἐστῶτας ἐπὶ τὴν θάλασσαν τὴν ὑαλίνην

ἔχοντας κιθάρας τοῦ θεοῦ.

3 καὶ ἄδουσιν τὴν ᾠδὴν Μωϋσέως τοῦ δούλου τοῦ θεοῦ

καὶ τὴν ᾠδὴν τοῦ ἀρνίου

λέγοντες·

μεγάλα καὶ θαυμαστά τὰ ἔργα σου, κύριε ὁ θεὸς ὁ παντοκράτωρ·

δίκαιαι καὶ ἀληθιναὶ αἱ ὁδοὶ σου, ὁ βασιλεὺς τῶν ἐθνῶν·

4 τίς οὐ μὴ φοβηθῆ, κύριε,

καὶ δοξάσει τὸ ὄνομά σου;

ὅτι μόνος ὄσιος,

ὅτι πάντα τὰ ἔθνη ἤξουσιν

καὶ προσκυνήσουσιν ἐνώπιόν σου,

ὅτι τὰ δικαιώματά σου ἐφανερώθησαν.